

Sygn. akt **II AKa 82/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Stanisław Stankiewicz
Sędziowie:	SA Stanisław Kucharczyk SA Bogumiła Metecka-Draus (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sądowy Anita Jagielska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Barbary Rzuchowskiej

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2013 r. sprawy

M. F.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne zatrzymanie

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. akt III Ko 108/12

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację pełnomocnika wnioskodawcy za oczywiście bezzasadną,

II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Bogumiła Metecka-Draus Stanisław Stankiewicz Stanisław Kucharczyk

Sygn. akt II AKa 82/13

UZASADNIENIE

M. F. wniósł w dniu 24 maja 2012r. o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia w kwocie 70 tysięcy zł, z tytułu oczywiście niesłusznego zatrzymania w dniu 30 września 2009r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, wyrokiem z dnia 24 stycznia 2013r., sygn. akt III Ko 108/12, oddalił wniosek, uzasadniając tę decyzję podniesionym przez prokuratora zarzutem przedawnienia i brakiem podstaw do uznania, że zarzut ten jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając obrazę przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to: art. 368 k.p.k., 170 § 3 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. poprzez

nierozpoznanie wniosków dowodowych zgłoszonych we wniosku z dnia 22.05.2012r., dotyczących przesłuchania wnioskodawcy oraz świadków P. W. i I. F..

Podnosząc tak sformułowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Zatrzymanie M. F. nastąpiło w dniu 30 września 2009r. w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie V Ds. 51/09. 1 października 2009r. M. F. został zwolniony, a prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne zostało zakończone wyrokiem uniewinniającym. Składając wniosek w dniu 24 maja 2012r., a więc po upływie ponad 2 lat od zatrzymania, wnioskodawca nie wskazał na żadne obiektywne przeszkody, które powodowały, aby nie mógł on wystąpić z wnioskiem o żądanie odszkodowania i zadośćuczynienia w okresie roku od daty zwolnienia. Przy czym zwrócić trzeba uwagę na fakt, że w toku toczącego się przeciwko niemu postępowania karnego, wnioskodawca korzystał z pomocy obrońcy. Wobec tego, że M. F. wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie za oczywiście niesłuszne zatrzymanie złożył po upływie terminu przewidzianego w art. 555 k.p.k., prokurator był uprawniony podnieść zarzut przedawnienia i nie sposób uznać skorzystania przezeń z tego prawa za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zarówno w toku rozprawy, jak i też w apelacji nie wykazano okoliczności, które mogłyby na taką sprzeczność wskazywać. Zresztą, co istotne, zarzutu obrazu art. 5 k.c. skarżący nie podniósł.

Natomiast w rzeczy samej rację ma skarżący, iż nie zostały rozpoznane wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków I. F. i P. W., zamieszczone we wniosku, a także nie przesłuchano w charakterze strony M. F.. Jednakże, co uszło uwadze autora apelacji, to wnioskodawca mimo wezwania, nie stawił się na rozprawie w dniu 24 stycznia 2013r., a przez to sam pozbawił się dowodzenia zgłoszonych roszczeń. Zasadnie zatem sąd rozstrzygający poprzestał na ujawnieniu jego relacji złożonych na rozprawie w dniu 12 października 2012r. (k. 38). Zwrócić należy uwagę, że wnioskodawca oświadczając się co do wniosku miał wiedzę o tym, że prokurator podniósł zarzut przedawnienia i mimo to nie wskazał na jakiegokolwiek okoliczności uniemożliwiające mu złożenie przedmiotowego wniosku w ustawowym terminie roku od daty zwolnienia. Natomiast faktem jest, że zgłoszone wnioski o przesłuchanie świadków I. F. oraz P. W. nie zostały rozpoznane. Z treści uzasadnienia wniosku wynikało jednak, iż dowody te miały posłużyć do wykazania rozmiaru krzywdy, jakiej wnioskodawca miał doznać w środowisku zawodowym oraz w życiu rodzinnym w związku z niesłusznym zatrzymaniem go przez prokuratora. Natomiast w żadnym stopniu nie można uznać, by miały one wskazywać na fakty, które uniemożliwiały wystąpienie z wnioskiem przez P. F. w terminie przewidzianym w art. 555 k.p.k. Dlatego choć faktycznie sąd orzekający dopuścił się wskazanych w apelacji uchybień przepisów prawa procesowego, to jednak stwierdzić należy, iż uchybienie to nie miało wpływu na treść wyroku. Przy zgłoszonym przez prokuratora zarzucie przedawnienia, wnioskodawca miał obowiązek wykazać, iż takie postąpienie prokuratora jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Skoro zarzut taki nie został postawiony, to prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku poczucia pokrzywdzenia, straty, czy niesprawiedliwości w związku z niesłusznym zatrzymaniem wnioskodawcy było zbędne.

W tych warunkach Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok jako prawidłowy, utrzymał w mocy, a wydatkami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa (art. 554 § 2 k.p.k.).